

Sygn. akt V GC 136/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 września 2018 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie V Wydział Gospodarczy, w składzie:

Przewodniczący:	SSR del. Maciej Rzewuski,
Protokolant:	staż. Adrian Purol

po rozpoznaniu w dniu 3 września 2018 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa S. M.

przeciwko (...) S.A. V. (...) w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. V. (...) w W. na rzecz powódki S. M. kwotę 86.800,92 (osiemdziesiąt sześć tysięcy osiemset 92/100) złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 28 lipca 2015 r. do dnia zapłaty,

II. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 6.617,00 (sześć tysięcy sześćset siedemnaście 00/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 5.400,00 (pięć tysięcy czterysta 00/100) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,

III. nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Olsztynie kwotę 4.251,56 (cztery tysiące dwieście pięćdziesiąt jeden 56/100) złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

/SSR del. Maciej Rzewuski/

Sygn. akt V GC 136/18

UZASADNIENIE

Powódka S. M. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. na swoją rzecz kwoty 10.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 28 lipca 2015 r. do dnia zapłaty. Nadto, powódka domagała się zasądzenia kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazała, że dochodzona pozwem kwota stanowi odszkodowanie z tytułu ubezpieczenia autocasco za szkodę w pojeździe marki M. (...) o nr rej. (...), poniesioną w związku ze zdarzeniem komunikacyjnym z 4 maja 2015 r. Powódka zgłosiła pozwanemu szkodę, która została zarejestrowana pod nr (...). W dniu 4 maja 2015 r. pozwany wydał decyzję, mocą której przyznał powódce odszkodowanie w kwocie 34.339,08 zł. Pismem z 30 grudnia 2015 r. powódka wezwała pozwanego do polubownego rozwiązania sporu poprzez dopłatę kwoty 84.167,47 zł, jednocześnie informując pozwanego, że jest uprawniona do odbioru całości odszkodowania, wobec spłaty kredytu. Dodatkowo, w dniu 1 lutego 2017 r. powódka zawarła z (...) umowę cesji wierzytelności z umowy ubezpieczenia (vide: k. 4-6).

W odpowiedzi na pozew (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. domagało się oddalenia powództwa w całości i zasądzenia od powódki na swoją rzecz kosztów postępowania.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, że kwestionuje roszczenie powódki co do wysokości. Podał, że szkoda została zakwalifikowana jako częściowa, bowiem koszt naprawy pojazdu nie przekraczał 70% wartości rynkowej pojazdu na dzień zdarzenia. Koszt naprawy pojazdu pozwany określił na kwotę 34.339,08 zł (vide: k.51-52).

W piśmie procesowym z 2 lutego 2018 r. powódka wskazała, że pojazd uległ szkodzie całkowitej, bowiem koszty jego naprawy przekraczają 70% wartości auta. Podkreśliła, że w związku z § 27 ust. 3 OWU, wobec stwierdzonej szkody całkowitej, wysokość odszkodowania winna zostać ustalona w kwocie odpowiadającej wartości pojazdu w dniu zdarzenia, pomniejszonej o wartość tzw. pozostałości (vide: k.124).

W piśmie procesowym z dnia 16 marca 2018 r. powódka rozszerzyła żądanie pozwu, i ostatecznie domagała się zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kwoty 86.800,92 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 28 lipca 2015 r. do dnia zapłaty, oraz kosztami procesu. Powódka wskazała, że wobec umówionej stałej sumy ubezpieczenia w kwocie 190.000 zł, odszkodowanie powinno wynieść 121.200 zł (po odjęciu wartości pozostałości w kwocie 68.800 zł), a przy uwzględnieniu wypłaconej kwoty 34.399,08 zł, pozostała do wypłaty kwota odszkodowania wynosi 86.800,92 zł (vide: k.151-152).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 7 sierpnia 2014 r. S. M. zawarła z (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. umowę ubezpieczenia komunikacyjnego Autocasco na okres od 7 sierpnia 2014 r. do 6 sierpnia 2015 r. (polisa: seria KE-B/P, numer (...)). Umowa dotyczyła samochodu marki M. (...) o nr rej. (...). W umowie określono sumę ubezpieczenia na kwotę 190.000 zł, która stanowiła stałą wartość pojazdu. W rozumieniu umowy, ubezpieczonym był Bank (...) S.A. w W.. Wobec spłaty przez powódkę umowy kredytowej nr (...), dnia 1 lutego 2017 r. Bank (...) S.A. zawarł z powódką umowę cesji, na podstawie której przeniósł na nią wierzytelności z w/w umowy ubezpieczenia. O cesji poinformowano pozwanego.

(bezsporne; polisa: seria KE-B/P, numer (...) z OWU – k.7-19, korespondencja – k.23-25, umowa kredytu – k.26-27, korespondencja – k.29, cesja wierzytelności – k.30, zawiadomienie – k.31)

W dniu 4 maja 2015 r. doszło do zdarzenia komunikacyjnego, w wyniku którego pojazd stanowiący przedmiot w/w ubezpieczenia uległ uszkodzeniu. Powódka zgłosiła szkodę pozwanemu, który zarejestrował ją pod nr (...) i zakwalifikował jako szkodę częściową. Z tego tytułu pozwany ustalił odszkodowanie w wysokości 34.339,08 zł. Powódka zakwestionowała tę wartość, wzywając pozwanego do uzupełnienia odszkodowania o kwotę 84.167,47 zł.

(bezsporne; decyzja o przyznaniu odszkodowania – k.20, korespondencja – k.21-22, 28, 32-33, akta szkody – k.58)

Całkowity koszt naprawy pojazdu opiewa na sumę 106.409,62 zł brutto, a wartość uszkodzonego pojazdu na dzień szkody komunikacyjnej wynosiła 147.600 zł brutto. Pojazd uległ szkodzie całkowitej, ponieważ koszt jego naprawy przekraczał 70% wartości pojazdu w dniu zajścia wypadku komunikacyjnego (§ 3 pkt 50 w zw. z § 27 ust. 2 OWU).

Wartość tzw. pozostałości wyniosła 68.800 zł. Do momentu wytoczenia powództwa w niniejszej sprawie pozwany wypłacił powódce odszkodowanie w wysokości 34.339,08 zł.

(dowody: opinia biegłego sądowego J. B. – k.77-114, 139-144; dokumentacja fotograficzna – k.127)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo było zasadne.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumenty zgromadzone w aktach sprawy, w tym zwłaszcza polisę ubezpieczeniową i ogólne warunki ubezpieczeń komunikacyjnych. Nadto, większość stanu faktycznego pozostawała niesporna między stronami procesu.

W ocenie Sądu, wiarygodność przedłożonych dokumentów nie budzi wątpliwości, zaś spór w procesie ograniczał się do wartości kosztów naprawy pojazdu, a w efekcie do zakwalifikowania charakteru szkody. Bezsporna in casu była odpowiedzialność strony pozwanej za zaistniałą szkodę oraz zakres uszkodzeń powstałych na skutek zdarzenia z dnia 4 maja 2015 r.

Sąd przeprowadził dowód z opinii biegłego sądowego na okoliczność wyceny kosztów naprawy pojazdu, jego wartości na moment powstania szkody oraz wartości tzw. pozostałości po zdarzeniu z 4 maja 2015 r. Dowód ten okazał się przydatny dla merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy, gdyż opinia biegłego pozwoliła na ustalenie tego, że szkoda w pojeździe miała w istocie charakter szkody całkowitej (koszty naprawy przekraczały 70% wartości pojazdu w dniu zajścia zdarzenia komunikacyjnego).

Przepis art. 805 § 1 k.c. stanowi, że przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swojego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Zgodnie z treścią art. 824¹ § 1 k.c. o ile nie umówiono się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody.

Okolicznością niesporną w sprawie pozostawało, że powódka zawarła z pozwanym umowę ubezpieczenia AC (autocasco) z opcją stałej wartości pojazdu oraz niepomniejszania sumy ubezpieczenia. Bezspornie celem tego rodzaju ubezpieczenia jest zapewnienie ubezpieczonemu możliwości dochodzenia zwrotu (odzyskania) całej umówionej wartości pojazdu. W ocenie Sądu, odmienna interpretacja warunków przedmiotowej umowy byłaby nie do przyjęcia z powodów przedstawionych poniżej.

W pierwszym rzędzie należy wskazać, że przepis § 17 ust. 1 pkt 1b OWU stanowi wyraźnie, że za zapłatą dodatkowej składki ubezpieczeniowej, umowa AC może zostać zawarta z zastosowaniem stałej wartości pojazdu w całym okresie ubezpieczenia i bez pomniejszania sumy ubezpieczenia o wypłacone odszkodowanie, z tym że stałej wartości pojazdu w całym okresie ubezpieczenia nie stosuje się do ustalenia, czy zachodzi przypadek szkody całkowitej (zgodnie bowiem z treścią § 27 ust. 1 OWU do kosztów naprawy porównuje się wówczas wartość pojazdu z dnia zajścia wypadku). Zdaniem tut. Sądu, tak skonstruowany przepis oznacza jedynie tyle, że ubezpieczyciel przy ustalaniu faktu wystąpienia lub niewystąpienia szkody całkowitej, uwzględnia wartość pojazdu z chwili zdarzenia, a nie według jego stałej wartości. Innymi słowy, szkoda całkowita pojazdu, jako najdalej idąca winna być stwierdzana jedynie w przypadku jej faktycznego wystąpienia.

Z drugiej strony trzeba podkreślić, że powódka przez cały okres trwania umowy ubezpieczenia opłacała składki wyższe, aniżeli miałyby to miejsce w wypadku zawarcia przez nią „zwykłej” umowy ubezpieczenia. Nadto, zdaniem tut. Sądu, stała wartość pojazdu w praktyce znajduje zastosowanie tylko w przypadku wystąpienia szkody całkowitej. Wyższa składka ubezpieczenia przekłada się bowiem na większe ryzyko ubezpieczyciela. W efekcie, sens ekonomiczny „stałej wartości pojazdu” przejawia się w tym, że całkowite uszkodzenie samochodu umożliwia ubezpieczonemu uzyskanie zwrotu jego pełnej wartości w przypadku, gdy pojazd nie będzie nadawał się do użytkowania.

Z treści § 27 ust. 3 OWU wynika, że przy szkodzie całkowitej, od wartości pojazdu odejmuje się wartość rynkową tzw. pozostałości. Z tych przyczyn należało uznać, że wskutek zdarzenia komunikacyjnego z 4 maja 2015 r. powódce należy się odszkodowanie w kwocie 121.200 zł (stała suma ubezpieczenia 190.000 zł pomniejszona o wartość pozostałości w kwocie 68.800 zł). Mając na uwadze, że powódka otrzymała od pozwanej kwotę 34.339,08 zł, do zapłaty pozostało odszkodowanie w wysokości 86.860,92 zł.

Uwzględniając ostatecznie zmodyfikowane roszczenie powódki oraz treść art. 321 § 1 k.p.c., na podstawie art. 805 w zw. z art. 481 § 1 k.c., Sąd uwzględnił je w całości, zasądzając od pozwanego na jej rzecz kwotę 86.800,92 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 28 lipca 2015 r. do dnia zapłaty (pkt I wyroku).

O kosztach procesu orzeczono na podstawie przepisu art. 98 k.p.c., zasądzając od pozwanego na rzecz powódki kwotę 6.617 zł, na którą złożyły się: 500 zł – tytułem opłaty sądowej od pozwu, 5.417 – tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego i 700 zł – tytułem zwrotu kosztów opinii biegłego sądowego (pkt II).

Na podstawie przepisu art. 113 u.k.s.c. w zw. z art. 98 i art. 130³ § 2 k.p.c. Sąd nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Olsztynie kwotę 4.251,56 zł. Na powyższą należność złożyły się: 410,56 zł – wypłacone biegłemu tymczasowo ze środków Skarbu Państwa i 3.841 zł – tytułem opłaty sądowej od rozszerzonego powództwa, której powódka nie uiściła (pkt III).

/SSR del. Maciej Rzewuski/